

KS. BERNARD POŁOK

Nysa – Opole

Dzieje związku małżeńskiego Jahwe z Izraelem. Interpretacja teologiczna tekstu Ez 16

Prorok Ezechiel działał wśród rodaków przebywających w Babilonii, deportowanych razem z nim w 597 r. Jego prorocka misja była bardzo trudna. Musiał podtrzymywać na duchu uprowadzonych, bo tragedia 597 r., utwierdzała ich w przekonaniu, że są tą częścią narodu, którą Jahwe ukarał i odrzucił. Ci zaś, którzy ocalili w obczyźnie, z tragedii tegoż roku nie wyciągnęli żadnej nauki dla siebie. Dalej brnęli w grzechu, uważając się za ową „resztę” umiłowaną przez Jahwe, którą On ocalił. Ezechiel musiał więc przekonywać, że jest wręcz odwrotnie (wiersze 11,14-21). Budził nadzieję u jednych (wiersze 33,10-12; 37,11-14), a zapowiadał nieuchronną zagładę tych którzy z uporem trwali w swoich grzechach (wiersze 7,1-14). W tej wytężonej walce z grzechami narodu wykorzystał Prorok znaną z pism Ozeasza i Jeremiasza symbolikę małżeńskiego związku Jahwe z narodem. W dwóch obszernych rozdziałach swej Księgi: 16,1-63 i 23,1-49, dał wspaniałe dwie alegorie¹, w których ukazał źródło i historię odstępstwa narodu i wskazał równocześnie drogę powrotu do łączności z Jahwe, jako jedyne go warunku dalszej egzystencji ludu Bożego².

¹ Por. G. RAVASI, *Israele, Sposa amata, castigata e perdonata (Ez 16)*, PSV 10 (1984), s. 53; określiła on rodzaj literacki obydwu interesujących nas rozdziałów, jako *maszal* — tj. opowiadanie alegoryczne, znane w Biblii z takich tekstów jak: 2 Sm 12,1-4; 14,4-7; 1 Kr1 20,39-44; Iz 5,1-5; 28,23-29; Sdz 9,7-21.

² Z uwagi na obszerną treść omawianych rozdziałów — w niniejszym artykule omówimy jedynie problematykę rozdziału 16.

Rozdział 16 wchodzi w skład I części Księgi Ezechiela (wiersze 3,16–24,27), której treścią są groźby skierowane pod adresem mieszkańców Judy i Jerozolimy³. Ogólnie przyjmuje się, że zasadnicza część tekstu interesujących nas rozdziałów pochodzi od Ezechiela, ale wielu egzegetów uważa, że w rozdz. 16, od samego proroka pochodzą tylko wiersze 1–43, zaś wiersze 44–58 i 59–63 ocenia się jako późniejsze redaktorskie dodatki⁴.

Istnieje jednak także liczna grupa egzegetów, którzy uważają, iż nie ma przekonujących racji, żeby odmawiać Ezechielowi kwestionowanych wierszy⁵. W interesującej nas kwestii problematyka kompozycji literackiej Księgi, oraz autentyczności poszczególnych wierszy nie odgrywa większej roli, bo w przekonaniu wielu egzegetów jej redakcja została dokonana według planu Ezechiela, zaś treść teologiczna tzw. dodatków w omawianym przez nas rozdziale odpowiada w całości ideom, jakie głosił Prorok z nad rzeki Kebar.

Uważna lektura treści pozwala wyróżnić w interesującym nas rozdziale 16 następujące tematy:⁶

- (1) wiersze 16,1–14 — miłość Jahwe–Oblubieńca do Jerozolimy, sieroty–podrzutka;
- (2) wiersze 16,15–43 — zlekceważenie daru Bożej miłości;
- (3) wiersze 16,44–58 — porównanie grzechów Jerozolimy do niewierności Samarii i Sodomy⁷;

³ Krótką charakterystykę powstania Księgi Ezechiela przedstawia J. HOMERSKI, *Wstęp do Księgi Ezechiela*, BP 2, s. 1058–1059. Autor wylicza następujące stadia rozwoju Księgi: (1) okres istnienia luźnych fragmentów spisanych ręką samego Proroka; (2) okres łączenia owych fragmentów w jedną całość — praca Ezechiela bądź redaktora (ucznia proroka?); (3) okres chronologicznej i logicznej kompozycji, która kierowała się bardziej jednością idei przewodniej, niż rzeczywistością faktów. Była to praca redaktora — być może wg planu naszkicowanego przez Proroka; (4) tak zredagowana Księga przeszła najprawdopodobniej jeszcze jedną fazę poprawek, w czasach Ezdrasza — poprawki te dotyczyły strony teologiczno-liturgicznej i historycznej i nie liczyły się ani z osobowością Proroka, ani z psychologiczną ciągłością tekstu oryginalnego.

⁴ Opinię tę prezentują: D.M.G. STALKER, *Ezekiel. Introduction and Commentary*, London 1968, s. 137, 146, 148; K.W. CARLEY, *The Book of the Prophet Ezekiel*, Cambridge 1974, s. 95, 161; W. EICHRODT, *Der Prophet Hesekiel übersetzt und erklärt* (ATD 22, 1), Göttingen 1965, s. 202, 214; M. GREENBERG, *Ezekiel 1–20. A New Translation with Introduction and Commentary (The Anchor Bible)*, Garden City 1983 s. 292–294; J. GARSCHA, *Studien zum Ezechielbuch. Eine redaktionskritische Untersuchung von 1–39*, Frankfurt am M. 1974, s. 271.

⁵ Do grupy tych egzegetów należą: S.B. FREEHOF, *Book of Ezekiel (The Jewish Commentary for Bible Readers)*, New York 1978, s. 91–92; J.B. TAYLOR, *Ezekiel. An Introduction and Commentary*, London 1969, s. 132–133.

⁶ Układ treści Ez 16 przyjmujemy za GARSCHA, *dz. cyt.*, s. 53–54, 271–272.

⁷ Ponieważ wiersze te nie mówią o relacji małżeńskiej Jahwe – naród wybrany, dlatego też pominiemy je w trakcie prowadzonej egzegezy.

(4) wiersze 16,59-63 — wysiłki Jahwe–Małżonka, zmierzające do odnowienia związku z Jerozolimą;

1. Miłość Jahwe–Oblubieńca do Jerozolimy, sieroty–podrzutka (Ez 16,1-14)

Historię związku małżeńskiego Jahwe z ludem Bożym przedstawił Ezechiel w alegorycznym opowiadaniu o losie Jerozolimy, sieroty–podrzutka (wiersze 16,1-14).

Wyrocznia 16,1-14 rozpoczyna się klasyczną formułą posłańca: **יְהוָה דִּבֶּר יְהוָה** — „Jahwe rzekł do mnie”, po której następują słowa misji prorockiej:

wiersz 2: Synu człowieczy, zapoznaj Jerozolimę z jej obrzydliwościami.

Użyty przez Ezechiela rzeczownik: **תּוֹעֲבֹתֶיהָ** — „jej obrzydliwości”, w kontekście całej alegorii oznacza niewierność Jerozolimy w odniesieniu do przymierza z Jahwe⁸ Jerozolima jako stolica królestwa Judy, jest w tym przypadku reprezentantką całego narodu wybranego.

wiersz 3: I powiedz: To mówi Pan⁹ Jahwe do Jerozolimy:

Z pochodzenia i urodzenia swego jesteś z ziemi Kanaan.

Ojcem twoim był Amoryta, a matką twoją Hetytka.

Zwrócenie uwagi na pogańskie pochodzenie narodu wybranego stanowi złośliwą uwagę, skierowaną pod jego adresem. Naród szczylił się bowiem swoim pochodzeniem od patriarchy Abrahama, którego szczególnie umiłował Jahwe. Słowa: „z pochodzenia i urodzenia swego” (**מִכְרַתֶּיךָ וּמִלְדֹתֶיךָ**) należy rozumieć nie tyle w znaczeniu dosłownym — pochodzenia i zrodzenia fizycznego — ile raczej w sensie dziedzictwa duchowego¹⁰. Ezechiel pragnie tym samym podkreślić, że naród wybrany w swych początkach wywodzi się od pogańskich narodów. Z Kanaanu — ziemi symbolizującej pogański kult, od swych pogańskich protoplastów: Amorytów i Hetytów przejął on duchową spuściznę ich grzesznego sposobu postępowania.

⁸ Por. B. GERSTENBERGE, **תַּעֲבָה** (*pi.*) — *verabscheuen*, THAT 2, s. 1054.

⁹ Termin: **אֲדֹנָי** „Pan” opuszcza tekst LXX.

¹⁰ Pochodzenie i zrodzenie naturalne określa Ezechiel za pomocą lp. czasownika: **מִכְרַתֶּךָ** lub **מִלְדֹתֶךָ** (zob. Ez 21,35 i 29,14); por. też: C.P. KEIL, *Ezekiel, Daniel*, w: *Commentary in the Old Testament in ten Volumes* (red. C.P. KEIL and F. DELITSCH), t. I (translated by J. Martin), Michigan 1982, s. 196–197. Zdaniem W. ZIMMERLI (*The Message of the Prophet Ezekiel*, Interpr 23 (1969), s. 143) odniesienie tych słów do Jerozolimy może być aluzją do historycznie późnego włączenia tego miasta do posiadłości Judy. Por. też: A. ALT, *Jerusalems Aufstieg*, w: *Kleine Schriften zur Geschichte des Volkes Israel*, t. III, München 1959, s. 243–257.

wiersz 4: Takie były twoje narodziny:

W dniu, gdy się narodziłaś nie przecięto twej pępowiny
i nie obmyto cię wodą, aby cię oczyścić.

Nie wytarto cię solą i nie owinięto w pieluszki.

wiersz 5: Żadne oko nie spojrzało na ciebie,

aby z litości nad tobą uczynić dla ciebie

jedną z tych rzeczy.

W dniu, gdy się narodziłaś porzucono cię na polu

z odrazy, że żyjesz.

Prorok stwierdza, że w swych początkach naród był, jak niechciane dziecko płci żeńskiej, któremu odmówiono nie tylko rodzicielskich, ale nawet czysto ludzkich uczuć litości (לְחַמְלָה) i zaraz po urodzeniu porzucono go na pustym polu, z odrazy, że żyje¹¹ Przedstawiając w ten sposób początki dziejów swego narodu Ezechiel chciał powiedzieć, że naród wybrany nie ma się czym chlubić. Jego głęboki moralny upadek jest nie tylko znakiem pogańskiego pochodzenia, ale także dowodem, że od początku swego istnienia był narodem w opinii innych bez wartości i bez znaczenia.

wiersz 6: I przechodziłem obok ciebie i ujrzałem cię,

jak szamotałaś się we krwi swojej.

I rzekłem do ciebie leżącej we krwi: Żyj!¹²

wiersz 7: Rośnij! Uczyniłem cię jak latorośl pełną.

Rosłaś, wzrastałaś i doszłaś do wieku dojrzałego.

Piersi twoje nabrały kształtów i włosy twoje porosły.

Byłaś jednak naga i gola.

Czasowniki: עָבַר (przechodzić) i רָאָה (ujrzeć), mają tu istotne znaczenie. Prorok wyraża nimi prawdę, że Jahwe w krytycznej dla narodu sytuacji dostrzegł go

¹¹ Zwyczaj polegający na eliminacji dzieci — zwłaszcza płci żeńskiej — był szeroko stosowany w starożytności na Bliskim Wschodzie; por. M. COGAN, *A Technical Term for Exposure*, JNES 27 (1968), s. 133-135; F. STOLZ, שָׁלַךְ (*hi.*) — *werfen*, THAT 2, s. 917. Zdaniem G. FOHRER'A (*Ezechiel, mit einem Beitrag von Kurt Galling*, [HAT 13], Tübingen 1955, s. 84) Ezechiel wykorzystał tu motyw znanej w Izraelu bajki, lub pieśni o porzuconej przez rodziców dziewczynce. Znalazł i zlitował się nad nią sam król — jej wybawca, dzięki czemu doszła ona aż do godności królewskiej. Użycie tej bajki w odniesieniu do Jeruzolimy było możliwe przez zastąpienie rzeczownika: בַּת (córnka) słowem: בְּתוּלָה (dziewica). Por. też: L. GINZBERG, *Legends of the Jews*, t. II, Philadelphia 1910, s. 257-258; H. GUNKEL, *Das Märchen in Alten Testament*, Tübingen 1917, s. 115-116; G. BINDER, *Aussetzung*, w: *Enzyklopädie des Märchens*, t. I, Berlin 1977, s. 1048-1065. Należy również podkreślić, że według Miszny (*Megilla* IV, 10) rozdz. 16 Księgi Ezechiela nie mógł być czytany na nabożeństwach synagogałnych, z powodu ostrego potępienia w nim przez Proroka świętego miasta — Jeruzolimy.

¹² TM powtarza wyraz: וְאָמַר לָךְ בְּדַמִּיךָ חַי וְאָמַר לָךְ בְּדַמִּיךָ חַי. Opuszczają go natomiast LXX i S. Najprawdopodobniej jest to błąd dittografii. Zdaniem FREEHOF'a (*dz. cyt.*, s. 93) użyta dwukrotnie fraza: „w twojej krwi żyj”, ma za zadanie podkreślić dwa fakty z historii, które sprawiły, że naród zachował życie: krew przymierza w znaku obrzezania i krew baranka paschalnego.

i okazał mu swą łaskę (por. Pwt 32,10). Słowo: יִי (żyj), oznacza decyzję Bożą utrzymania narodu przy życiu, jakby powołanie go do życia, ponowne zrodzenie. Kolejny wyraz: רִבְבָה (rośnij) jest nowym wyrazem miłosiernego Boga, który chciał by naród nie tylko istniał, ale normalnie się rozwijał. Słowo: רָבָה oznacza też: „wzrastać w liczbę” (por. Rdz 1,22; Wj 1,7; Pwt 1,10; 30,14). Zdaniem egzegetów Ezechiel w tych słowach, włożonych w usta Jahwe, chciał zwrócić uwagę na ten gest miłosiernej dobroci Jahwe, dzięki któremu przebywający w niewoli egipskiej synowie Jakuba rozmnożyli się w potężny naród¹³. Potwierdzają to również następne słowa wiersza 7: „Rosłaś, wzrastałaś i doszłaś do wieku dojrzałego” Ezechiel stwierdza jednak, że Jerozolima – naród wybrany był nadal „nagi” i „goły”. Rzeczowniki: עָרִים i עֲרִיבָה oznaczają tu nie tyle stan ubóstwa naturalnego narodu, ile brak bliższej łączności z Bogiem.

wiersz 8: I przechodziłem obok ciebie i ujrzałem cię.
A oto nadszedł twój czas, czas miłości.
I rozciągnąłem połę mego płaszcza nad tobą
i zakryłem twą nagość.
Przysięgam ci i wszedłem z tobą w przymierze –
w rocznica Jahwe. I stałaś się moją.

Identyczny zwrot jak w wierszu 6: „I przechodziłem obok ciebie i ujrzałem cię” chce zwrócić uwagę na nowy gest miłosiernego Boga, gdy lud Boży osiągnął już pełną dojrzałość. Określenie tego czasu jako: עַתָּה רִיבִים (czas miłości), oznacza pełną dojrzałość płciową, wiek w którym człowiek jest zdolny do zawarcia związku małżeńskiego¹⁴.

Jahwe podnosi najpierw naród do godności swej oblubienicy, a następnie do godności swej małżonki. Potwierdzają to zwroty:

- „przysięgam ci” — przysięga stanowiła zasadniczy element zaręczyn (por. Oz 2,21-22; Ml 2,14; Prz 2,17)¹⁵;
- „okryłem cię płaszczem” — gest oznaczający, iż mężczyzna bierze tę kobietę za żonę (por. Rt 3,9; Pwt 23,1; 27,20);
- „wszedłem z tobą w przymierze”;
- „stałaś się moją”.

¹³ Por. GREENBERG, *dz. cyt.*, s. 276.

¹⁴ Por. J. SANMARTIN-ASCASO, רִיבִים, TWAT 2, s. 160; oraz GREENBERG, *dz. cyt.*, s. 277.

¹⁵ Zdaniem GREENBERG’A (*dz. cyt.*, s. 277–278) przysięgę tę należy rozumieć, jako zobowiązanie się Jahwe wyrażone słowami pierwszej frazy formuły przymierza: „Ja będę wam Bogiem” (por. Wj 6,7; Ez 20,5). Zobowiązanie narodu — zdaniem tego autora — wyrażają słowa: „i stałaś się moją”; por. też: B. BUIS, *La notion d’Alliance dans l’Ancien Testament*, Paris 1976, s. 79; G. GIESEN, *Die Wurzel szb’ „schwören” Eine semasiologische Studie zum Eid im Alten Testament*, BBB 56, Bonn 1981, s. 333.

Przez słowa: „wszedłem z tobą w przymierze” Ezechiel utożsamiał niejako przymierze ludu Bożego z Jahwe ze związkiem małżeńskim¹⁶. W praktyce oznaczało to, że naród wszedł w tak ścisły kontakt z Bogiem i stał się w taki sposób Jego własnością, jak przez związek małżeński żona należała do męża (hebr. wyraz: בְּעַל). Potwierdzają to ostatnie słowa wiersza 8: „i stałaś się moją”.

Powyższe zwroty odnoszą się bez wątpienia w równym stopniu do aktu zawarcia przymierza pod Synajem, na mocy którego Izrael stał się wyłączną własnością Jahwe (por. Wj 19,4-6; 24,8 i Pwt 5,2)¹⁷ Ezechiel w pewnym stopniu identyfikuje przymierze z małżeństwem, bo w relacji Bóg – naród wybrany, obydwa te akty miały swe źródło w niezasłużonej, łaskawej miłości Jahwe do narodu.

wiersz 9: Obmyłem cię wodą, splukałem z ciebie twoją krew
i namaściłem cię olejkim.

wiersz 10: Przyodziałem cię suknią wzorzystą,
nałożyłem sandały z najlepszej skóry,
opasałem cię bisiosem i okryłem cię jedwabiem.

wiersz 11: Przyozdobiłem cię klejnotami,
włożyłem bransolety na twoje ręce
i naszyjnik na twoją szyję.

wiersz 12: Włożyłem obrączkę w twój nos,
kolczyki w twoje uszy
i diadem ozdobny na twoją głowę.

Wiersze 9-12 dają opis przygotowania się i wystrojenia oblubienicy na moment ostatniego aktu związku małżeńskiego, jakim było przeprowadzenie oblubienicy do domu oblubieńca. Na uwagę zasługuje tu fakt, że w zwyczajnym biegu rzeczy przygotowanie się oblubienicy (kąpiel, namaszczenie ciała i cały strój weselny), to były sprawy należące do kandydatki i stanowiące jej własność (por. Rt 3,3; Est 2,12; Jdt 10,3). Tymczasem w alegorii Ezechiela wszelkie te czynności i stroje są własnością Jahwe. To On naród-oblubienicę przygotował do zaślubin. Oblubienica Jemu zawdzięcza swą piękność i bogaty wystrój, a więc to, co powinna była od siebie wnieść żona swojemu mężowi. Nie ulega wątpliwości, że Ezechiel chciał dać do zrozumienia narodowi, iż wszystko co ma i czym jest zawdzięcza Jahwe. Można

¹⁶ Por. P. BUIS, *Ecriture et Predication. Un constat d'Adultere pas ordinaire (Ezechiel 16)*, EThR 53 (1978), s. 503; G. FOHRER (*Die Hauptprobleme des Buches Ezechiel*, BZAW 72, Berlin 1952, s. 99) zwrot „wszedłem z tobą w przymierze” uważa za głosę wyjaśniającą słowa: „przysiągłem ci”. Jednak według GIESEN'A (*dz. cyt.*, s. 333) mamy do tu czynienia z paralelizmem. Zob. też: E. KUTSCH, *Verheisung und Gesetz. Untersuchungen zum sogenannten „Bund” im Alten Testament*, BZAW 131, Berlin 1973, s. 93–94.

¹⁷ Por.: C. KUHL, *Neue Dokumente zum Verständnis von Hosea 2,4-15*, ZAW 52 (1934), s. 102–109; FOHRER, *dz. cyt.*, s. 86–88; M.A. FRIEDMAN, *Israel's Response in Hosea 2,17b: „You are my Husband”*, JBL 99 (1980), s. 204; GREENBERG, *dz. cyt.*, s. 278.

się zastanawiać, czy słowa: „obmyłem cię wodą”, „namaściłem cię olejkami”, „opasałem cię” nie oznaczają godności i misji kapłańskiej narodu¹⁸.

wiersz 13: Zostałaś ozdobiona złotem i srebrem,
przyozdobiona w bisiory, szaty jedwabne i wzorzyste.
Jadłaś najczystszą mąkę, miód i oliwę.
Stawałaś się coraz piękniejsza
i doszłaś aż do godności królewskiej.¹⁹

wiersz 14: I rozeszła się twoja sława wśród narodów,
dzięki twojej piękności.
Była ona bowiem doskonała,
dzięki moim klejnotom,
którymi cię ozdobiłem - wyrocznia Pana Jahwe.

Cytowane wiersze mówią, że ustrój monarchiczny oraz związany z nim okres świętości i znaczenia politycznego wśród narodów również był całkowicie niezależnym darem Jahwe dla narodu wybranego²⁰.

Wnikając w treść wierszy 8-14 można dostrzec ich paralelny odpowiednik w wypowiedzi Mojżesza w imieniu Jahwe do narodu wybranego, na trzy dni przed zawarciem przymierza synajskiego:

Wyście widzieli (...) jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do mnie. Teraz jeśli pilnie słuchać bodziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególnieją moją własnością pośród wszystkich narodów (...). Wy będziecie mi królestwem kapłanów i ludem świętym (Wj 19,4-6).

Słowa te zawierają identyczne myśli, które w swej wymownej alegorii chciał narodowi przypomnieć prorok Ezechiel. A mianowicie, że wszystko, co w przeszłości stanowiło o wielkości narodu wybranego, było wyłącznie darem miłości samego Jahwe. On to bowiem, jako Pan i Stwórca, w zaraniu historii wybrał sobie Izraela, udzielił mu błogosławieństwa i wszedł z nim w przymierze małżeńskie.

¹⁸ Por. שִׁבְטָא — termin techniczny na oznaczenie czynności przepasania kapłana i nakrycia jego głowy — por. Ez 24,17; Wj 29,9; 39,28; Kpł 8,13.

¹⁹ LXX opuszcza zwrot TM: „doszłaś do godności królewskiej” Krytycy uważają go za głosę wyjaśniającą wers 10b. Zdaniem FOHRER’A (*dz. cyt.*, s. 88) wymienione w wierszu 13 dary Jahwe, nie oznaczają małżeńskiej zapłaty za oblubienicę (tzw. *Mohar*), lecz są oznaką troski Oblubienica–Jahwe o swą oblubienicę–Jeruzolimę (reprezentantkę całego narodu). Odnośnie paraleli w tekstach asyryjskich i ugarickich zob. A. VAN SELMS, *Marriage and Family Life in Ugaritic Literature* (Pretoria Oriental Series 1), London 1954, s. 23–73.

²⁰ Por. GREENBERG (*dz. cyt.*, s. 279), który piękno narodu małzonki i królowej odnosi do czasów królestwa dawidowego i osoby Dawida (por. 1 Sm 16,12.18; 17,42; 2 Sm 14,25; Iz 33,17; Ps 45,3).

2. Zlekceważenie daru Bożej miłości (Ez 16,15-43)

Perykopa 16,15-43 stanowi dalszą część alegorii i ujawnia przykre fakty, jakie zaistniały we wzajemnym współżyciu Jahwe–Małżonka i narodu–żony. Z uwagi na tę właśnie treść, można w niej dostrzec dwa tematy ściśle ze sobą związane: niewierność Jerozolimy–małżonki (wiersze 16,15-34) oraz sankcje Jahwe–małżonka (wiersze 16,35-43).

a) Niewierność Jerozolimy–małżonki (Ez 16,15-34)²¹

Ez 16,15-21

- wiersz 15: Ale zaufałaś swojej piękności
i cudzołożyłaś (dufna) w swoje imię.
I darzyłaś swym nierządem każdego przechodnia.
Jemu się oddawałaś.
- wiersz 16: Brałaś swoje szaty i czyniłaś sobie z nich
pstre namioty na wzgórzach.
i uprawiałaś w nich nierząd²².
- wiersz 17: A wzięwszy wspaniałe swoje ozdoby
z mojego złota i z mojego srebra,
które ci dałem, uczyniłaś sobie podobizny męskie
i z nimi uprawiałaś nierząd.
- wiersz 18: Wzięłaś także wzorzyste szaty swoje
i okrywałaś je i kładłaś przed nimi
moją oliwę i moje kadzidło.
- wiersz 19: Także chleb mój, który ci dałem,
najprzedniejszą mąkę, oliwę, i miód,

²¹ Według opinii wielu egzegetów pierwszą relację o niewierności Jerozolimy-małżonki, zamieścił Ezechiel w wierszach 16,15.22-25 (spisanych przed 586 r. prz. Chr.). W późniejszym zaś okresie swej działalności rozszerzył ten temat o dalsze dwie wypowiedzi — wiersze: 16,16-21 i 16,26-29. Por. EICH-RODT, *dz. cyt.*, s. 124; W. Zimmerli, *Ezechiel*, (BK 13), Neukirchen 1969, s. 356-357; G. FOHRER (*dz. cyt.*, s. 88) jest zdania, że wiersze 16,17-21 i 16,26-29 pochodzą z okresu po 586 r. Był to bowiem okres, w którym Prorok wyjaśniał wygnańcom, że upadek Jerozolimy nastąpił z powodu grzechu bałwochwalstwa (wiersze 16,17-21) i niezgodnej z wolą Jahwe polityką przywódców narodu (wiersze 16,26-29). W perykopie 16,15-34 wyróżnia on nadto wiersze 16,30-34, jako pochodzące od późniejszego redaktora. Tematem ich jest Jerozolima, która w celu pozyskania nowych kochanków, rozdaje dary otrzymane od Jahwe.

²² Dalsza część wiersza: לֹא כָאִוֶּת וְלֹא יִהְיֶה (nie przez znak i nie będzie), jest krytycznie niepewna i dlatego ją opuszczam. Żwrot ten poświadcza wprawdzie LXX, ale i tu jest on niezrozumiały. Z tego powodu niektórzy egzegeci (np. G. FOHRER, *dz. cyt.*, s. 89) całkowicie opuszczają wiersz 16, traktując go jako odmienną od całości, niezrozumiałą głosę.

którymi cię karmiłem, kładłaś przed nimi,
jako woń przyjemną.

Tak było — wyrocznia Pana Jahwe.

wiersz 20: Wzięłaś też synów i córki swoje, które mi zrodziłaś
i ofiarowałaś im na pożarcie.

Czy mało ci było twego nierządu,

wiersz 21: że zezwalałaś, aby zabijano dla nich moich synów²³
i przeprowadzano dla nich przez ogień?

Prorok Ezechiel, z uwagi na wyjątkową miłość Jahwe do narodu określoną mianem małżeństwa, każdą niewierność narodu nazywa cudzołóstwem lub nierządem. Równocześnie wskazuje na przyczyny tej niewierności, które tkwią w charakterze czy mentalności narodu. I tak w wierszu 15 mówi o bezmyślnej próżności i pysze (por. 28,17), które przy pewnym dobrobycie materialnym skłaniały naród wybrany, a zwłaszcza jego przywódców, do nawiązywania niekorzystnych od strony religijnej stosunków z innymi narodami. Innym wyrazem niewdzięczności i niewierności wobec Jahwe był fakt, że dobrobyt i bogactwa naturalne (wiersze 16-18), które były wyrazem Bożego błogosławieństwa, naród wybrany wykorzystywał ku czci bóstw obcych i wszelkiego rodzaju kultu zabronionego przez prawo²⁴. Podobnie jak Ozeasz (2,7.10), również Ezechiel wyrzuca narodowi wybranemu, że żywność (mąka, oliwa, miód — wiersz 15) — szczególny dar dobroci Jahwe — składał on jako żertwę ofiarną obcym bóstwom. Przy tych praktykach bałwochwalczych motywem szczególnie obciążającym było to, że płody rolne: zboże, oliwki i wszelkiego rodzaju owoce przypisywano bóstwom płodności, a nie błogosławieństwu Jahwe (por. Oz 2,14).

Najcięższym wykroczeniem narodu i obrazą Jahwe, były ofiary z dzieci na cześć Molocha, bóstwa moabskiego²⁵. Składano je w chwilach, w których chciano uprosić sobie szczególną opiekę bóstwa, np. przy zakładaniu fundamentów pod mury miasta (np. 1 Krl 16,34), w chwilach wszelkiego zagrożenia przez nieprzyjaciół (por. 2 Krl 3,26-27) itp. Miejscem, gdzie w narodzie wybranym składano tego rodzaju ofiary,

²³ Kilka manuskryptów greckich LXX daje przekład suponujący wyraz: יָנִינָה („synów twoich”). ZIMMERLI (*Ezechiel*, s. 337) tłumaczy to dostosowaniem się do poprzedniego wiersza (16, 20), w którym LXX opuszcza hebr. słowo: מִי — „mi”

²⁴ GREENBERG (*dz. cyt.*, s. 280) jest zdania, że użyty w wierszu 16 termin: יָנִינָה (czyniłaś nierząd) w kontekście מַלְכוּתָהּ (wyżyny) oznaczał bałwochwalstwo i prostytutkę sakralną (por. 2 Krl 1,13; Iz 57,7; Prz 7,16); zob. też: P.H. VAUGHAN, *The Meaning of „BAMA” in the Old Testament*, London–New York 1974, s. 29–30.

²⁵ Egzgeci odnoszą to do okresu panowania w Judzie królów: Achaza i Manassea. Wskazuje na to zwłaszcza wiersz 20 (por. 1 Krl 16,7; 2 Krn 33,6). ZIMMERLI, *Ezechiel*, s. 357; M. SMITH, *A Note on Burning Babies*, JAOS 95 (1975), s. 477–479; A. GREEN, *The Role of Human Sacrifice in the Ancient Near East*, Missoula 1975, s. 173–179; oraz BUIS, *Ecriture et Predication*, s. 504.

surowo zakazane przez Prawo (Kpł 18,21; 20,2-5; Pwt 18,10), była wspomniana już przez Jeremiasza dolina Ben-Hinnom (por. Jr 3,24; 2 Krl 23,10; 16,3; 17,17; 21,6)²⁶ Ezechiel mówiąc o krwawych ofiarach z dzieci ma niewątpliwie na uwadze fakt, że Panem życia człowieka jest Bóg, ale posługując się małżeńską alegorią, jeszcze silniej obciąża naród za ten grzech, bo dzieci te nazywa swoimi synami i córkami (wiersze 20 i 21).

Ez 16,22-25.

wiersz 22: A w całej swej obrzydliwości i nierządzie,
nie pamiętałaś na dni swojej młodości,
gdy byłaś naga i goła
i gdy szamotałaś się w swojej krwi²⁷

wiersz 23: A po wszystkich złych czynach, twoich,
biada, biada ci — wyrocznia Pana Jahwe —

wiersz 24: budowałaś sobie ołtarz i sporządzałaś sobie
wzniesienie na każdym miejscu.

wiersz 25: Ma początku każdej drogi budowałaś sobie wzniesienie
i hańbiłaś swą piękność.
Rozkładałaś swoje nogi przed każdym przechodniem
i mnożyłaś swoje czyny nierządne.

W tej części alegorii Ezechiel zwraca uwagę, że grzechy narodu, które określa dwoma terminami (wiersz 22): תועבה („obrzydliwość” — tj. czyny i praktyki religijne zapożyczone od narodów obcych) i תִּזְנוּת („nierząd” — wszelkiego rodzaju kult bóstw obcych), doprowadziły go do tego, że zapomniał o swej nędznej przeszłości. Nie pamiętał Komu zawdzięcza swe życie i swój obecny dobrobyt. Słowa: „dni swojej młodości”, mogą oznaczać czas od chwili narodzenia do pierwszego spotkania się narodu z Jahwe, tj. gdy Jahwe znalazł go jako porzucone dziecko, postanowił go ocalić i stworzył ku temu warunki. Ale ten zwrot może również oznaczać drugi akt Bożej dobroci, kiedy Jahwe zawarł z narodem przymierze miłości i pojął go jako małżonkę. Jeśli zapomnienie o pierwszym akcie dobroci Bożej można nazwać „obrzydliwością”, to wykroczenia przeciw czci należnej Jahwe-Małżonkowi, trzeba nazwać: „nierządem” i „cudzołóstwem”

Grzechy doprowadziły naród również do tego, że zhańbił on swą piękność (wiersz 25)²⁸. Wiara bowiem w Jahwe nie tylko chroniła naród wybrany przed róż-

²⁶ Por. EICHRODT, *dz. cyt.*, s. 124.

²⁷ TM ma: פָּיִתָּ — „byłaś” LXX: ἔζησας — „żyłaś”. Peš i Vg opuszczają to słowo. W tłumaczeniu również je opuszczamy idąc za wydawcą BHS, który wyraz ten uważa za późniejszy dodatek.

²⁸ Zdaniem TAYLOR'A (*dz. cyt.*, s. 138), Ezechiel piętnuje tym określeniem wprowadzenie pogańskiego kultu do Jerozolimy, a także na teren świątyni — ostatniej ostoji wiary narodu.

nymi praktykami uwłaczającymi godności ludzkiej, ale zachęcała i nakazywała takie postępowanie, które świadczyłyby o jego szlachetności i wysokiej etyce moralnej.

Ez 16,26-29.

- wiersz 26: Uprawiałaś nierząd z Egipcjanami,
twoimi sąsiadami o potężnych ciałach
i mnożyłaś swoje czyny nierządne, aby Mnie drażnić.
- wiersz 27: Oto wyciągnąłem moją rękę przeciw tobie
i zmniejszyłem twoją pewność
i wydałem cię żądzy nienawidzących cię córek filistyńskich,
które wstydziły się twego haniebnego postępowania.
- wiersz 28: Uprawiałaś też nierząd z Asyryjczykami,
ponieważ byłaś nienasycona.
Uprawiałaś z nimi nierząd i także się nie nasyciłaś.
- wiersz 29: Mnożyłaś więc swoje czyny nierządne z krajem kupieckim,
z Chaldea, lecz także i tym się nie nasyciłaś.

Do grzechów przeciw wierności małżeńskiej narodu z Jahwe zalicza Ezechiel wszelkiego rodzaju koalicje i przymierza z obcymi narodami. Wszelkie tego rodzaju układy ujemnie wpływały na religijność narodu, bo nie tylko wiązały się z pewnymi zobowiązaniami natury religijnej wobec partnera koalicji czy przymierza, ale przede wszystkim były oczywistym wyrazem braku zaufania do opieki Jahwe nad narodem i w pewnym stopniu uznawaniem wyższości obcego bóstwa nad Jahwe²⁹. Na pierwszym miejscu wymienione zostały układy polityczne („nierząd”) z Egiptem (wiersz 26). Najprawdopodobniej chodzi tu o wydarzenia z czasów króla Ezechiasza, bo Prorok wspomina, że to polityczne zbliżenie nie tylko nie przyniosło spodziewanej pomocy narodowi, ale upokorzyło naród i skompromitowało go wobec miast filistyńskich, które nie omieszkały wyciągnąć z tego korzyści dla siebie (wiersz 27)³⁰. To wielkie niepowodzenie było wyrazem kary zagniewanego Jahwe („oto wyciągnąłem moją rękę przeciw tobie” — wiersz 27). Także użyty przez Ezechiela rzeczownik: חַמְטָה („czyn haniebny — wiersz 27) oznaczający złe postępowanie moralne, łączy się z myślą przewodnią alegorii. W Kodeksie świętości słowo: חַמְטָה jest bowiem wykroczeniem przeciw czystości i świętości małżeństwa (por. Kpł 18,17; 20,14)³¹.

Na drugim miejscu (wiersz 28) wspomina Prorok układy z Asyrią, które na nieść szczęście narodu zapoczątkował król Achaz (por. 2 Krl 16,7-9). Układy z Asyrią

²⁹ Por. FREEHOF, *dz. cyt.*, s. 95; TAYLOR, *dz. cyt.*, s. 139.

³⁰ Zdaniem CARLEY'A (*dz. cyt.*, s. 101) jest to aluzja do przymierza Judy z Egiptem przeciw Asyrii. W odwecie Senaheryb (ok. 701 r.) oddał część terytorium Judy Filistynom; por. też: TAYLOR, *dz. cyt.*, 139; GREENBERG, *dz. cyt.*, s. 282; M. NOTH, *Geschichte Israels*, Göttingen 1981⁹, s. 242–243.

³¹ Por. S. STEINGRIMSSON, חַמְטָה חַמְטָה חַמְטָה, *TWAT* 2, s. 602–603.

przyniosły upadek królestwa północnego i całkowicie uzależniły od tego imperium Judeę³².

Zdanie: „mnożyłaś swoje czyny nierządne z krajem kupieckim” (wiersz 29) należy odnieść do kontaktów z Babilonią z czasów króla Ezechiasza (por. 2 Krl 20, 12-13; Iz 39,1-8), choć nie wykluczone, że Prorok miał też na uwadze czasy króla Jozjasza (por. 2 Krl 23,29). Wszystkie te polityczne układy przyniosły narodowi wybranemu nie tylko szkody polityczne, ale także zależność religijną.

Ez 16,30-34

wiersz 30: Jakże namiętne było twe serce³³ — wyrocznia Jahwe,
ze dopuszczałaś się czynów,
które są dziełem bezwstydnego nierządnicy.

wiersz 31: Gdy budowałaś ołtarze nierządne
na początku każdej drogi
i czyniłaś wzniesienia na każdym miejscu.
Nie byłaś jednak nierządnicą,
Gdyż gardziłaś zapłatą za nierząd.

wiersz 32: Byłaś cudzołożnicą, która zamiast swojego męża,
przyjmuje obcych.

wiersz 33: Wszystkim nierządnicom daje się zapłatę,
ty zaś sama dawałaś swoje dary,
każdemu ze swych, kochanków i opłacałaś ich,
aby zewsząd przychodzili do ciebie
i uprawiali nierząd z tobą.

wiersz 34: U ciebie było inaczej niż u nierządnicy.
Nikt nie gonił za tobą.
To ty dawałaś zapłatę, a tobie nic nie dawano.
Ty postępowałaś inaczej.

Ezechiel ujawniając w wyżej cytowanych wierszach niewierność narodu-małżonki, stawia narodowi najcięższy zarzut. Oto jego postępowanie było gorsze od postępowania nierządnicy. Zabiegając bowiem o przychylność swych „kochanków”, tj. obcych narodów, sama z własnej woli ofiarowała im swe daniny (por. Oz 7,9; 8,9-10; 12,2; Iz 30,6-7). Prorok określa je dwoma terminami: תָּתַן (= podarek dany prostytutce — wiersz 33) i $\text{תָּתַן$ (= zapłata za nierząd — wiersz 34; por. Oz 9,1; Iz

³² NOTH, *dz. cyt.*, s. 243–244.

³³ Inną lekcję w tym miejscu podają LXX: τί διαθῶ τὴν θυγατέρα σοῦ (= „kto obrzeże córkę twoją”) i Vg: *in quo mundabo cor tuum* (= „czym oczyszczą serce twoje”). P. STUMMER (תָּתַן Ez 16,30a, VT 4 [1954], s. 34–40) wywodzi słowo: תָּתַן od aram. מַלְל („być rozpalonym od gorączki). Mimo tych wyjaśnień zwrot TM nadal pozostaje niejasny. Por. ZIMMERLI, *Ezechiel*, s. 338; oraz J.A. FITZMYER, *A Note on Ez 16,30*, CBQ 23 (1961), s. 460–462.

23,17-18; Pwt 23,19)³⁴. To nie obce narody zdaniem Ezechiela były winne odstępowania narodu od Jahwe, ale on sam na własną rękę szukał z nimi kontaktu i przejmował to, co doprowadziło go do katastrofy politycznej i religijnego synkretyzmu.

b) Sankcje Małżonka — wobec Jerozolimy (Ez 16,35-43)

W dalszym ciągu alegorii prorok Ezechiel zapowiada sankcje Jahwe–Małżonka wobec swej niewiernej żony — Jerozolimy–narodu.

wiersz 35: Dlatego nierządniczo, słuchaj słowa Jahwe!

wiersz 36: To mówi Pan Jahwe: Za to, że obnażyłaś swoją sromotę i odkryłaś swoją nagość, gdy uprawiałaś nierząd z twoimi kochankami i z wszystkimi twymi obrzydliwymi bożkami, oraz z powodu krwi synów twoich, których im ofiarowałaś.

wiersz 37: Dlatego oto Ja zgromadzę wszystkich twoich kochanków, w których miałaś upodobanie i wszystkich, których miłowałaś, oraz tych wszystkich, których, nienawidziłaś. Zbiorę ich zewsząd do ciebie i odkryję twoją nagość przed nimi i zobaczą całą twą nagość.

Partykuła hebr. **לָמָּה** (= dlatego — wiersz 35) w tekstach prorockich rozpoczyna zdanie, które w tzw. wyroczni sądu zwiastuje wyrok³⁵. Zanim jednak Prorok go wygłosił, wypowiedział kilka słów, które stanowią jakby wprowadzenie w ten niezwykły proces³⁶. Przez określenie narodu słowem: „nierządnicza” (wiersz 35) dał do zrozumienia, że chodzi tu o proces w sprawie o niewierność małżeńską, czyli niewierność temu przymierzu z narodem, w które tak bardzo Jahwe zaangażował swoją miłość. Wiersz 36 przypomina grzechy niewiernej małżonki. Jest to nie tylko przypomnienie oskarżenia, ale równocześnie wskazanie na partnerów grzechu narodu. Jahwe chce, aby byli oni świadkami procesu i byli obecni przy wyroku (wiersz 37). Mają przyjść zarówno ci, którzy byli „kochankami”, a więc współnikami wykroczeń narodu, z którymi wchodził on w przymierza polityczne, jak i ci, których naród nienawidził, tj. nie zawierał żadnych przymierzy, czy układów, bo ich lekceważył. Wo-

³⁴ Por. GARSCHA, *dz. cyt.*, s. 273–374. Zdaniem GREENBERG’A (*dz. cyt.*, s. 285) rzeczownik: **נִדְנָה** (= podarek) wywodzi się od akkad. *nidnu*, gdzie oznacza dar ofiarowany oblubienicy przez oblubienicę. Chodziłoby więc o uczynienie z darów Jahwe — zapłaty za nierząd (por. 2 Krl 16,8).

³⁵ Zdaniem ZIMMERLI (*Ezechiel*, s. 361) Ezechiel posłużył się tu charakterystycznym dla sformułowań prawnych, schematem motywacji wyroku w postaci: **לָמָּה** (dlatego) **יַעַן** (za to) **כִּי** / **אֲשֶׁר** / **כִּי** (ze) **הִנְנִי** (oto Ja) + czasownik.

³⁶ Słowa te stanowią pierwszy etap procesu, którym jest wezwanie na sąd i mowa oskarżycielska. Por. C. WESTERMANN, *Grundformen prophetischer Rede*, EvTh 31, München 1960, s. 143–144. L. ALONSO-SCHÖKEL, *Genera litteraria prophetica*, VD 39 (1961), s. 185–192.

bec nich Jahwe skompromituje naród wybrany. Pokaże, że bez Niego jest on pozbawiony wszelkiego znaczenia i środków do dalszej egzystencji.

wiersz 38: Będę cię sądził według prawa o cudzołożnicach
i wydam cię na (pastwę) krwi, złości i zazdrości.

wiersz 39: I wydam cię w ich ręce, a oni zburzą twój ołtarz
i zniszczą twoje wzniesienie.
Rozbiorą cię z twoich szat,
zabiorą wspaniale twoje klejnoty
i pozostawią cię nagą i gołą.

wiersz 40: I zwołają przeciw tobie zgromadzenie
i obrzucą cię kamieniami
i poćwiartują cię swymi mieczami.

wiersz 41: Spalą domy twoje w ogniu.
Uczynią nad tobą sąd na oczach wielu kobiet.
Tak położę, kres twemu ni rządowi
i już nie będziesz dawała zapłaty za ni rząd.

Za niewierność Bogu naród zostanie ukarany. Jahwe zastosuje wobec niego sankcje przewidziane dla cudzołożnic (Kpł 20,10; Pwt 22,20-27) i rozlewających krew niewinną (Wj 21,12-14; Pwt 19,11-13)³⁷ Wyda też naród na pastwę tych mocarstw, z którymi naród się przyjaźnił. Utraci wszystko i wróci do tej nędzy, w jakiej się znajdował w dniach swej młodości.

wiersz 42: I uśmierzę na tobie mój gniew
i odstąpi od ciebie moja zazdrość.
Uspokoję się i nie będę się już gniewał.

wiersz 43: Ponieważ nie pamiętałaś o dniach swej młodości
i drażniłaś mnie wszystkimi swoimi czynami,
oto Ja obrócę twoje postępowanie
na twoją głowę — wyrocznia Pana Jahwe.
(Czy) nie postępowałaś haniebnie ponad (miarę)
wszystkich twoich obrzydliwości.

Użyte w wierszu 42 rzeczowniki: **גְּנֵאתַי** („gniew mój”) i **קִנְיָאתַי** („zazdrość moja”), wyrażają jakby stan emocjonalny Jahwe, wywołany niewiernością narodu, który wzgardził Jego miłością (por. Wj 20,5; Pwt 4,24)³⁸. Ponieważ uczucie to było prawdziwą miłością, dlatego zastosowane sankcje nie są ślepą zemstą, ale karą, po której nastąpi przebaczenie³⁹ Wiersz następny (wiersz 43) jest swego rodzaju mo-

³⁷ Por.: RAVASI, *art. cyt.*, s. 59; GREENBERG (*dz. cyt.*, s. 287–288), który twierdzi, że Ezechieli na wiązuje tu do wypowiedzi Oz 2,5. Odwołując się do H.W. WOLFF'A (*Dodekapropheten, Hosea*, BK 14,1, Neukirchen 1969, s. 40) autor twierdzi, że kara za cudzołośćwo — to obnażenie i kamienowanie (por. Oz 2,5; Kpł 24,16), zaś karą za morderstwa — miecz.

³⁸ Por.: G. SAUER, **קִנְיָה** — *Erregung*, THAT 1, s. 581–583; TENZE, **קִנְיָה** — *Eifer*, THAT 2, s. 647–650; RAVASI, *art. cyt.*, s. 59; B. RENAUD, *Je suis un Dieu jaloux*, Paris 1963, s. 75–78.

³⁹ Por. FREEHOF (*dz. cyt.*, s. 97), który twierdzi, że treść wiersza 42 jest bardziej zrozumiała po wierszu 60.

tywacją, dlaczego Jahwe nie mógł nie karać. Tym samym wiersze 42-43 stanowią już jakby zapowiedź odnowienia związku Jahwe z Jerozolimą–narodem. Temat ten podejmie Prorok szerzej w następnych wierszach tejże alegorii, a mianowicie w 16, 59-63.

3. Wysiłki Jahwe–Małżonka, zмирzające do odnowienia związku z narodem (Ez 16,59-63)

Alegorię rozdz. 16 zamykają słowa pocieszenia (wiersze 16,59-63), skierowane do wygnańców w Babilonii⁴⁰

wiersz 59: Albowiem tak mówi Pan Jahwe:

Uczynię ci tak, jak ty uczyniłaś,
ty, która zlekceważyłaś przysięgę,
aby zerwać przymierze.

Wiersz 59 jest jakby podsumowaniem tragicznych dziejów związku Jahwe z narodem wybranym. Z punktu widzenia Prawa dzieje te powinny się zakończyć tak, jak przewiduje prawo odwetu: „uczynię ci tak, jak ty uczyniłaś” (por. Wj 21,23-25; Pwt 28,15-68).

Wzmianka o zlekceważonej „przysiędze” (אָלָה) i to w tym celu, „aby zerwać przymierze” (לְהַפֵּךְ בְּרִית), jest przypomnieniem świadomego gardzenia tym wielkim darem miłości Jahwe do narodu, jakim było przymierze (por Pwt 29,11-12)⁴¹. Ale cytowany wyżej wiersz ma jeszcze inny cel: a mianowicie podkreślając sankcje oparte na Prawie, pragnie na zasadzie kontrastu tym wyraźniej ukazać „sankcje”, jakie chce zastosować miłosierny i wielkoduszny Jahwe wobec narodu – niewiernej małżonki.

wiersz 60: Lecz Ja wspomnę na przymierze z tobą,
w dniach twej młodości i ustanowię z tobą
przymierze wieczne.

⁴⁰ Zdaniem EICHRODT'A (*dz. cyt.*, s. 131) wiersze 16,59-63 pochodzą od redaktora, z pierwszych lat po upadku Jerozolimy (586 r.); por. też: TAYLOR, *dz. cyt.*, s. 142.

⁴¹ Zdaniem M.H. WOULDSTRA (*The everlasting Covenant in Ezekiel 16,59-63*, CTJ 6 [1971], s. 26) użyte przez Ezechiela rzeczowniki אָלָה i בְּרִית są synonimami odnoszącymi się do przymierza synajskiego. Ponadto czasownik: פָּרַר (= „lamać, zrywać” w formie inf. hifil z פָּרַר i rzeczownikiem בְּרִית wiąże się w Biblii zawsze z określonymi sankcjami prawnymi odnoszącymi się zarówno do przymierza Boga z Abrahamem (por. Rdz 17,14), jak i do przymierza zawartego pod Synajem (np. Kpł 26,14-17; Pwt 31,16.20; Jr 11,10).

wiersz 61: I wspomnisz na swe postępowanie i zawstydzisz się,
gdy wezmę twoje siostry, tak starsze od ciebie,
jak i młodsze od ciebie i dam ci je za córki,
lecz nie na mocy przymierza z tobą.

wiersz 62: I odnowię moje przymierze z tobą
i poznasz, że Ja jestem Jahwe.

wiersz 63: Abyś pamiętała i wstydzila się
i już nigdy nie otworzyła ust ze wstydu,
gdy ci przebaczę wszystko, co uczyniłaś
— wyrocznia Pana Jahwe.

Bóg Jahwe się nie zmienia i dotrzymuje słowa (Ez 12,25). Raz zawarte przymierze, jako wyraz miłości do narodu, w Jego oczach ma zawsze wartość i jest zawsze ważne⁴². Stąd Bóg w swoim miłosierdziu „wróci” (יָרַח קְבוּרָתוֹ)⁴³ do tego przymierza, po wymierzeniu sprawiedliwej kary swej niewiernej małżonce (por. Kpł 26, 42.44). Przy czym to „nowe” przymierze będzie z Jego woli „przymierzem wiecznym” (בְּרִית עוֹלָם), tj. takim, które nigdy już nie zostanie złamane⁴⁴. Będzie ono dziełem Jahwe (wiersze 60 i 61), bo łączyć się będzie z przebaczeniem wszystkich win narodu (wiersz 63)⁴⁵. Poza darowaniem win, Bóg w swej dobroci przywróci jedność narodu, jak i dawne granice jego terytorium (wiersz 61). W świetle wypo-

⁴² Wyraża to jaskrawo stwierdzenie wiersza 60: „Jahwe pamięta” o przymierzu, kontrastujące z wypowiedziami wcześniejszymi wiersze 22 i 43: „Jerozolima–naród nie pamiętała”. Zdaniem WOUNDSTRA (*art. cyt.*, s. 29) fakt, iż Jahwe pamięta o przymierzu stanowi z jednej strony przypomnienie dawnych zobowiązań i w ich świetle sprawiedliwą ocenę postępowania narodu, z drugiej zaś zasadniczy motyw nadziei narodu na przywrócenie pierwotnej więzi z Bogiem (por. Wj 2,24; Ps 98,3; Ez 16,43; 23,17-18.27.35; 21,23-24); zob. też: J. DE VRIES, *Remembrance in Ezekiel. A Study of an Old Testament Theme*, Interpr 16 (1962), s. 59–62; RAVASI, *art. cyt.*, s. 62; BUIS (*art. cyt.*, s. 506), który łączy tę zapowiedź z tekstami Ez 11,19-20; 34,25-31; 36,22-35; 37,21-28 i Jr 31,31.

⁴³ Użyty tu czasownik: קָם (= powstać) w formie hifil ma znaczenie: „podnieść, ustanowić” — to, co upadło, lub co nie istniało, jak i „uczynić ważnym, trwałym” EICHRODT (*dz. cyt.*, s. 132) twierdzi, że w omawianym tekście czasownik ten podkreśla kontynuację opieki Jahwe płynącej z przymierza synajskiego, a tym samym mówi o odnowieniu tego przymierza. Warto jednak zauważyć, że słowo קָם jest charakterystycznym terminem używanym przez tradycję kapłańską (P) na określenie „ustanowienia przymierza”; por. S. Amsler, קָם — *aufstehen*, THAT 2, s. 640.

⁴⁴ Rzeczownik: עוֹלָם (= „trwanie, ciągłość” — tak w odniesieniu do przeszłości, jak i przyszłości) określa także Bożą miłość do wybranego narodu, a tym samym samego Boga — który jest miłością. Ponadto „przymierzem wiecznym” Biblia nazywa również przymierze łaski zawarte przez Boga z Noem (Rdz 9,16) oraz z Abrahamem (Rdz 17,7.13.19); por. E. JENNI, עוֹלָם — *Ewigkeit*, THAT 2, s. 235 i 241.

⁴⁵ Zdaniem RAVASI (*art. cyt.*, s. 62–63) użyty na określenie przebaczenia czasownik: קָפַר (= „przykryć”) jest terminem technicznym na oznaczenie zadośćuczynienia. Autor stwierdza tym samym, że z woli Jahwe nowe i wieczne przymierze będzie równocześnie posiadało wartość zadośćuczynienia za grzechy łamiącego przymierze synajskie narodu; por. też: P. Haass, כָּפַר /pi./ — *sühnen*, THAT 1, s. 851.

wiedzi wiersza 16,47, obietnica ta dotyczy terytorium Samarii oraz Sodomy i podległych im miast⁴⁶. Zwrot wiersza 61: „lecz nie na mocy przymierza z tobą”, w różny sposób jest interpretowany. Najprawdopodobniej jednak Ezechiel pragnie tymi słowami podkreślić, że włączenie tych ziem, które w ciągu dziejów odpadły od Judy, będzie łaską Jahwe, a nie obowiązkiem wynikającym z dawnego przymierza. Rozbicie jedności narodu i utrata pewnych terytoriów, było skutkiem lekceważenia przykazań Jahwe. Bóg w przymierzu nie zobowiązywał się do obrony jedności narodu za wszelką cenę i czuwania nad integralnością Jego ziem.

Powyższe „sankcje” Boga, który nigdy nie przestał być wierny tej miłości, jaką pokochał naród wybrany – swą niewierną małżonkę, w rozumieniu Ezechiela miały dwa cele: (1) poznanie kim rzeczywiście jest Jahwe, Bóg Izraela (por. Oz 2,22 i Jr 31,34) oraz (2) wywołanie zawstydzenia w narodzie, z powodu swego grzesznego postępowania. Ten drugi cel jest znakiem, że prorok Ezechiel dostrzegał w narodzie niewiernym Bogu, pewien zasób dobra i uczciwości, które pod wpływem doznanej niezwyklej dobroci i miłości Boga, zdolne będą pobudzić go do zbawiennej refleksji i powrotu do dawnej z Nim zażyłości.

Podsumowanie

Alegoria Ez 16 to dzieje wzajemnych stosunków między Bogiem Jahwe a narodem wybranym na przestrzeni jego historii, tj. od niewoli egipskiej począwszy, aż po całkowitą utratę niepodległości i niewolę babilońską. W wizji Ezechiela jest to jedno pasmo niewierności przymierza z Bogiem. W rozumieniu Proroka przymierze to nie było zwykłym układem o charakterze prawnym, ale więzią opartą na miłości, która czyniła z niej bardzo intymną i wewnętrznie wiążącą jedność, na podobieństwo związku małżeńskiego. Niewątpliwie zarzuty łamania wierności Bogu dominują w powyższej alegorii, niemniej jednak nie stanowią one zasadniczego celu przepowiadania Ezechiela.

Ukazując historię niewierności swego narodu, prorok pragnął przede wszystkim uzasadnić, dlaczego Bóg tak bardzo ukarał swój lud i niejako usprawiedliwić postępowanie Jahwe. Ezechiel był jednak głęboko przeświadczony, że to karanie w rzeczywistości jest aktem Bożego miłosierdzia, prowadzącym ku zbawieniu.

⁴⁶ Zdaniem egzegetów Sodoma — oznacza te ludy pogańskie, które nie miały udziału w przymierzu synajskim, Samaria natomiast — to reprezentantka tych pokoleń, które na przestrzeni dziejów odstąpiły od przymierza z Jahwe. Por. KEIL, *Ezekiel, Daniel*, s. 231; oraz ZIMMERLI, *Ezekiel*, s. 370.

Użycie symboliki małżeńskiej miało ułatwić narodowi zrozumienie, że u podstaw jego tragicznej historii stosunków z Jahwe, nie jest kontrakt prawny, lecz sprawiedliwa, ale równocześnie wyrozumiała i miłosierna miłość. Historia zaś tego małżeństwa nie jest historią niewierności — chociaż ta wysuwa się na pierwszy plan — lecz świadectwem całego szeregu aktów Bożej cierpliwości, która poprzez przestrogi i doświadczenia prowadzi naród do pojednania z Jahwe.

Ezechiel ukazuje najpierw Jahwe, jako czulego na cudzą nędzę przechodnia, który lituje się nad narodem, przedstawionym jako porzucone dziecko, sierotę. Ratuje go, żywi, pielęgnuje i podnosi aż do godności małżonki królewskiej (wiersze 16, 1-14). Odpłatą za to jest zdrada i bunt przeciwko Małżonkowi (wiersze 16, 15-34). Alegoria mówiąc o surowej karze, jaka spotkała niewierny małżonkę, zmierza jednak do ukazania nieoczekiwanej miłości Jahwe—Małżonka, który pomny na zawarte niegdyś „w dniach młodości” przymierze, ustanowi z nią „przymierze wieczne” (wiersz 16,60).

Niewierność Izraela przedstawiona w alegorii, stanowi jakby ciemne tło, na którym jaśniej w sposób bardziej wyrazisty wierność i miłość Jahwe względem wybranego narodu. Jahwe musiał wprawdzie ukarać złamanie przymierza i dowody niewierności. Kara ta nie jest jednak w Jego zamiarach zemstą za wzgardzoną miłość, lecz środkiem prowadzącym do nawrócenia i powrotu do Jahwe. Ezechiel w ten sposób utożsamia Bożą sprawiedliwość z miłosierdziem zbawczym, które w takim ujęciu staje się orędziem pocieszenia i rękojmią nadziei dla upadłego narodu. Sam fakt istnienia sprawiedliwości Bożej, wiąże Ezechiel z nadzieją przebaczenia. Ukazane w ten sposób działanie Boga, który wobec swego niewiernego ludu kieruje się przedstawioną wyżej sprawiedliwością, nie jest już działaniem Jahwe—Małżonka, lecz zmierzającym do odnowienia związku z Izraelem, działaniem Boga—Oblubieńca.

W ujęciu Bożej wierności wobec Izraela, w której Jahwe kieruje się zasadami miłości i sprawiedliwości, nie można pominąć także mocno akcentowanej w całej Księdze Ezechiela — idei świętości Jahwe, wyrażającej się w słowach: „I poznają, że Ja gestem Jahwe” W przeciwieństwie do poprzednich proroków Ozeasza i Jeremiasza, którzy u podłoża działania Boga—Oblubieńca widzieli miłość Jahwe do swego wybranego narodu, dla proroka Ezechiela zasadniczym motywem, dla którego Bóg odnowi swój związek z Izraelem — czyniąc go przymierzem wiecznym — jest Jego świętość. Chodzi tu o świętość Bożego imienia, które przez związek małżeński z niewierną małżonką—Izraelem zostało znieważone i jakby odarte z należnej mu godności, a przez to pomniejszone w oczach innych narodów.

Die Ehe-Geschichte zwischen Jahwe und Israel (Theologische Interpretation Ez 16)

ZUSAMMENFASSUNG

Der Prophet Ezechiel hat, wie vorher die Propheten Hosea und Jeremia das Verhältnis zwischen Jahwe und Israel allegorisch im Bild der Ehe vorgestellt und zwar Gott als Retter und Ehemann und Israel als Findelkind und Ehefrau. Im Verlauf der Ehegeschichte Israel hat sich als untreu bewiesen. Dadurch hat sie der Name Gottes (d.H. Gott selbst) im Augen der Völker erniedrigt, entblößt und unheilig gemacht. Das Exil ist die Strafe dafür gewesen, und diese Strafe sollte nicht nur als Ermahnung, aber auch als Heilung gelten. Den Gott — der verratene Ehemann, — will sich mit seinem Volke wieder versöhnen, und neu auf ewig vermählen. Er wird das tun, um seinen Namen wieder vor den Augen der Völker groß und heilig zu machen. Israel und die Völker werden dann erkennen dass Jahwe der einzige Gott ist.